

POSTANOWIENIE

Dnia 2 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Żmij

w sprawie z powództwa R. H.

przeciwko A. B.

o rozwód

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 2 lutego 2021 r.,

wniosku pełnomocnika pozwanej o wyłączenie sędziego S. J. od rozpoznania sprawy XIII RC (...)

stwierdza swoją niewłaściwość i wniosek zgodnie z właściwością przekazuje do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W..

UZASADNIENIE

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 19 października 2020 r. Sąd Okręgowy w W. przekazał Prezesowi Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego wniosek pełnomocnika pozwanej A. B. o wyłączenie sędziego S. J. od rozpoznania sprawy XIII RC (...).

We wniosku z dnia 16 października 2020 r. pełnomocnik pozwanej wskazał, iż w sprawie XIII RC (...) występują okoliczności wskazujące na brak niezawisłości sędziego referenta. Sędzia ulegając presji pełnomocnika powoda w zakresie sposobu prowadzenia postępowania dokonała wielu niewłaściwych, obarczonych błędem, sprzecznych z prawem czynności procesowych, w tym wydała orzeczenia, których przy swojej wiedzy i dużym doświadczeniu zawodowym, nie ulegając naciskom i będąc niezawisłą nie wydałaby. Po pierwsze sędzia z urzędu, bez

stosownego wniosku i spełnienia ustawowych przesłanek, z naruszeniem przepisów przyznała pozwanej pełnomocnika z urzędu. Miało to być podyktowane naciskiem strony powodowej by przyspieszyć postępowanie w sytuacji, gdy pozwana nie stawiała się na rozprawie. Nadto sędzia uległ naciskom strony powodowej, po podważeniu przez pełnomocnika powoda kompetencji lekarza sądowego i podaniu w wątpliwość zasadności wydania zaświadczenia pozwanej do uczestniczenia w rozprawie, wszczynając postępowanie wyjaśniające względem lekarza. Sędzia w aktach nie posiadał żadnej dokumentacji podważającej zasadność wydania zaświadczenia przez lekarza, a kierował się jedynie sugestiami pełnomocnika powoda – czy lekarz sądowy – internista – może wydać zaświadczenie co do schorzenia opisanego w zaświadczeniu wydanym przez lekarza psychiatrę. W ocenie pozwanej sędzia referent względem pism pełnomocnika powoda z dnia 9 stycznia 2019 r. podejmuje działania nie tylko sprzeczne z obowiązującymi przepisami, ale wręcz manipulujące materiałem dowodowym, utrudniając zapoznanie się z całokształtem materiału dowodowego przez strony lub sąd wyższej instancji. Pisma tego nie było w aktach sprawy na dzień 1 lutego 2019 r., w dniu 8 lutego 2019 r. pojawiło się jedynie pismo przewodnie, natomiast 27 marca 2019 r. pojawia się pismo pełnomocnika z jedynie częścią załączników. W ocenie pozwanej w aktach brakuje 141 kart, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a korzystnych dla pozwanej. Podobne okoliczności dotyczą także innych dokumentów z akt sprawy, w tym wydruku z konta bankowego. Akta sprawy nie zawierają żadnej wzmianki o zmianie numeracji kart, zaś sędzia nie wskazuje przyczyn zmiany numeracji kart. W ocenie pozwanej faktem jest, że z naruszeniem obowiązujących przepisów ukryto w kopercie część dokumentów obciążających powoda, potwierdzających zasadność stanowiska pozwanej o dopuszczeniu się przez męża zdrady. Strona pozwana wskazała również, że sąd podejmując czynności orzecznicze w zakresie chociażby roszczenia o zaspokojenie potrzeb rodziny nie wskazał, aby w jakiegokolwiek części dokonał oceny stanu faktycznego sprawy w oparciu o dokumenty zawarte w kopercie. Jak wskazała pozwana pełnomocnik powoda w swoich pismach procesowych sugerować ma sądowi istnienie okoliczności, które nigdy nie zaistniały, a które przedstawiają fałszywy obraz pozwanej, natomiast sąd nie zachowując się obiektywnie,

podejmuje czynności orzecznicze kierując się sugestią powoda. W ocenie pozwanej Sąd ma również prowadzić postępowanie dowodowe, w tym przesłuchania świadków, którzy nie byli wzywani, pod presją i naciskiem pełnomocnika powoda. Sąd miał również wywołać i prowadzić postępowanie w niepełnym składzie z uwagi na nieobecność jednego z ławników. Nadto na jednej z rozpraw Sąd z urzędu miał dopuścić dowód, który wcześniej zgłoszony został przez pełnomocnika powoda we wniosku o zabezpieczenie dowodu lecz nie został przez niego opłacony, nie podając przyczyn takiego działania. Sąd wydał także postanowienie o zabezpieczeniu kontaktów na posiedzeniu niejawnym, jednoosobowo, bez przeprowadzenia wcześniej rozprawy. W ocenie pozwanej wszystkie okoliczności świadczą o braku niezawisłości sędziego referenta, który w przedmiotowej sprawie sprzeniewierzył się zasadom niezawisłości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek zgodnie z właściwością należało przekazać do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W..

Zgodnie z art. 26 § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2019, poz. 825; dalej: u.s.n.) do właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych należy rozpoznawanie wniosków lub oświadczeń dotyczących wyłączenia sędziego albo o oznaczenie sądu, przed którym ma się toczyć postępowanie, obejmujących zarzut braku niezależności sądu lub braku niezawisłości sędziego. Sąd rozpoznający sprawę przekazuje niezwłocznie wniosek Prezesowi Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych celem nadania mu dalszego biegu na zasadach określonych w odrębnych przepisach. Przekazanie wniosku Prezesowi Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych nie wstrzymuje biegu toczącego się postępowania.

Stosownie do art. 26 § 3 u.s.n. wniosek, o którym mowa w § 2, pozostawia się bez rozpoznania, jeżeli obejmuje ustalenie oraz ocenę zgodności z prawem powołania sędziego lub jego umocowania do wykonywania zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy stwierdza, że wykładni art. 26 § 2 i 3 u.s.n. należy dokonywać w zgodności z Konstytucją RP oraz prawem Unii Europejskiej. Normy wyższego rzędu wymagają bowiem zapewnienia, że niezależny i niezawisły sąd rozpozna każdą sprawę rzetelnie, bezstronnie i w rozsądnym czasie. Zarówno art. 47 Karty Praw Podstawowych UE, jak i art. 45 Konstytucji RP gwarantują bowiem każdemu prawo podmiotowe do rzetelnego i bezstronnego rozpoznania sprawy przez niezależny sąd. Każdy sąd Rzeczypospolitej Polskiej obowiązany jest zatem do samodzielnego badania tych kryteriów w realiach konkretnych spraw, a jeżeli poweźmie wątpliwości co do ich interpretacji, także do występowania ze stosownymi pytaniami prawnymi do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej lub Sądu Najwyższego. Każdy sąd ma również obowiązek respektować inne przepisy Konstytucji RP, w szczególności te zawarte w jej rozdziale VIII, co w rezultacie prowadzi do wniosku że przepisy art. 26 ust. 2 i ust. 3 u.s.n. powinny być wykładane w duchu ich gwarancyjnego charakteru, ściśle i w sposób wolny od jakichkolwiek uproszczeń (por. postanowienia Sądu Najwyższego z: 2 września 2017 r., II CO 112/17; 21 kwietnia 2004 r., III CO 2/04, z 17 czerwca 2020 r., I NWW 20/20, z dnia 30 września 2020 r., I NWW 66/20).

Celem wnikliwego rozpoznania sprawy konieczne jest wprowadzenie znaczącego rozróżnienia, nakreślonego trafnie przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 1 września 2020 r., I NWW 69/20, gdzie wskazano, że w świetle orzecznictwa TSUE pojęcie „niezawisłości” obejmuje dwa aspekty. Pierwszy aspekt, o charakterze zewnętrznym, wymaga, aby dany organ wypełniał swe zadania w pełni autonomicznie, nie podlegając żadnej hierarchii służbowej, ani nie będąc podporządkowanym komukolwiek i nie otrzymując nakazów czy wytycznych z jakiegokolwiek źródła, a tym samym będąc chronionym przed ingerencją i naciskami zewnętrznymi mogącymi zagrozić niezależności osądu jego członków i wpływać na ich rozstrzygnięcia (wyrok z 27 lutego 2018 r., Associação Sindical dos Juízes Portugueses, C-64/16, pkt 44 i przytoczone tam orzecznictwo). Niezawisłość wymaga również, by sędziowie byli nieusuwalni (wyrok TSUE z 24 czerwca 2019 r., Komisja/Polska, C-619/18, pkt 76).

Drugi aspekt pojęcia „niezawisłości”, o charakterze wewnętrznym, łączy się z pojęciem „bezstronności” i dotyczy jednakowego dystansu do stron sporu i

właściwych im interesów w odniesieniu do jego przedmiotu. Aspekt ten wymaga poszanowania obiektywizmu i braku wszelkiego interesu w rozstrzygnięciu sporu poza ścisłym stosowaniem przepisu prawa (wyrok TSUE z 16 lutego 2017 r., *Margarit Panicello*, C-503/15, i przytoczone tam orzecznictwo). Pojęcie „niezawisłości”, które stanowi integralny element sądenia, wymaga przede wszystkim, by organ orzekający był podmiotem trzecim w stosunku do organu, który wydał zaskarżoną decyzję (wyroki TSUE: z 30 marca 1993 r., *Corbiau*, C-24/92, pkt 15; z 9 października 2014 r., C-222/13, pkt 29 i przytoczone tam orzecznictwo).

Ustawodawca przekazał do właściwości Sądu Najwyższego jedynie takie wnioski o wyłączenie sędziego (art. 48-53 k.p.c.) albo o oznaczenie sądu (art. 44, 45 k.p.c.), wniesione w sprawach cywilnych, których podstawą są zarzuty dotyczące braku niezależności sądu lub braku niezawisłości sędziego. Pozostałe wnioski o wyłączenie sędziego albo oznaczenie sądu, oparte na innych podstawach, podlegają rozpoznaniu przez sąd powszechny lub Sąd Najwyższy, którego właściwość jest ustalana na podstawie odpowiednich przepisów k.p.c. (art. 44 § 1, 45 § 1, 52 § 1 k.p.c.). Samo użycie przez wnioskodawcę w treści wniosku słów „niezależność” czy „niezawisłość”, odnoszących się do sądu lub konkretnego sędziego, nie może jednak stanowić podstawy do przekazania takiego wniosku do rozpoznania Sądowi Najwyższemu na podstawie art. 26 § 2 u.s.n. Istotne jest bowiem to, jakie zarzuty są podnoszone wobec sędziego lub sądu, a nie to, jaką postać językową nadał im wnioskodawca. W konsekwencji o tym, czy wniosek podlega rozpoznawaniu przez Sąd Najwyższy na podstawie art. 26 § 2 u.s.n. decyduje treść wniosku, w tym w szczególności jego uzasadnienie. Zarzut braku niezależności sądu lub braku niezawisłości sędziego musi mieć wobec tego uzasadnienie w treści wniosku, przy czym nie należy mylić go z zarzutem bezstronności sędziego z art. 49 § 1 k.p.c. Zatem decyzja o przekazaniu wniosku do rozpoznania Sądowi Najwyższemu powinna być poprzedzona analizą całej jego treści, nie zaś tylko wybranego fragmentu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 maja 2020 r., I NWW 17/20).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że zarówno z petitum wniosku, jak i jego

uzasadnienia wynika, iż strona pozwana zarzuca sędziemu referentowi, o którego wyłączenie wnosi brak bezstronności w sprawie, stwarzając jedynie złudne wrażenie pozostawiania doświadczonego sędziego referenta pod naciskiem strony powodowej i jej pełnomocnika, co świadczyć ma o braku niezawisłości sędziego. Okoliczności powoływane przez pełnomocnika pozwanej skupiają się w zasadzie na wykazaniu, że sędzia podejmuje w sprawie decyzje niekorzystne dla strony pozwanej lub niewłaściwie prowadzi akta sprawy i samo postępowanie, działając na niekorzyść pozwanej, nie dostrzegając tego, że sąd w sprawach rodzinnych, a zatem też rozwodowych w pewnych kwestiach działa z urzędu. Przesłanką przyznania pełnomocnika z urzędu jest także uznanie przez sąd, iż udział profesjonalnego pełnomocnika jest w sprawie niezbędny. Nadto to nie sędzia prowadzi akta sprawy i je numeruje, choć za nie odpowiada. Sędzia czuwa natomiast nad sprawnością postępowania i w tym duchu prowadzi postępowanie dowodowe, aby nie przewlekać sprawy, zaś decyzje podejmowane przez sąd mogą dzielić czyjś pogląd i stanowisko lub też go nie dzielić.

Uważna analiza wniosku i akt sprawy prowadzi też Sąd Najwyższy do przekonania, że wbrew mylnemu wrażeniu stwarzanemu przez pełnomocnika pozwanej, jego celem jest ustalenie, czy sędzia referent jest w sprawie bezstronny. W ocenie Sądu Najwyższego podawane przez stronę pozwaną we wniosku okoliczności odnoszące się do braku niezawisłości sędziego, nie są okolicznościami odnoszącymi się do braku niezawisłości *sensu stricto*. Zresztą sugestii pełnomocnika powoda nie sposób jest kwalifikować jako naciski na sąd w sytuacji, gdy ten swoje decyzje podejmuje w pełni autonomicznie.

W powyższych okolicznościach i w braku zarzutu zależności sądu lub braku niezawisłości sędziego, właściwym do rozpoznania wniosku jest zgodnie z art. 52 § 1 k.p.c. sąd, w którym sprawa się toczy.

Biorąc wszystkie powyższe względy pod uwagę Sąd Najwyższy, uznając się za niewłaściwy do rozpoznania wniosku, przekazał go na podstawie art. 200 § 2 k.p.c. w zw. z art. 26 § 2 u.s.n. i art. 52 § 1 k.p.c. do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W..

